

Dzień św. Mikołaja w Holandii. Kim jest Sinterklaas?

5 grudnia 2024

Jak w Holandii obchodzony jest dzień św. Mikołaja? Holenderskie zwyczaje mocno różnią się od tradycji, które przyjęły się na całym świecie.



Holenderski odpowiednik Mikołajek obchodzony jest nie 6 grudnia, ale w wigilię tego dnia, czyli właśnie dzisiaj, 5 grudnia. Sinterklaas (niderl. Sint-Nicolaas), czyli holenderski Święty Mikołaj znacznie różni się od utrwalonego w kulturze popularnej wizerunku tej postaci. Co więcej, Holendrzy w ramach obchodów tego dnia trzymają się swoich własnych tradycji, odnoszących się do historii i kultury ich rodzimego kraju.

Przybycie Sinterklaasa do Holandii

Dzień św. Mikołaja obchodzony jest w Holandii od co najmniej 700 lat. Jako święto katolickie w okresie reformacji zostało zakazane, ale i tak było obchodzone.

Sinterklaas przybywa do Holandii tradycyjnie w pierwszą sobotę po dniu świętego Marcina. Holenderski Mikołaj przypływa parowcem z Hiszpanii, a towarzyszą mu zgraja Czarnych Piotrusiów (Zwarte Piet), którzy pomagają mu z prezentami oraz biały koń o imieniu Schimmel. Już przywitanie Sinterklaasa to święto samo w sobie. Dzieci śpiewają na jego cześć piosenki (Sinterklaasliedjes, czyli piosenki o Sinterklaasie), a on sam udziela wywiadów i spotyka się z mieszkańcami danego miasta.

Większość Sinterklaasliedjes pochodzi z XIX i początku XX wieku, a niektóre zostały dostosowane do zmieniających się czasów. W tradycyjnej pieśni powitalnej „Sinterklaasje, kom maar binnen met je knecht” („Sinterklaasie, wejdź ze swoim służącym”) słowo „służący” zostało zastąpione słowem „Piet”.

Dodajmy w tym miejscu, iż z postacią Zwarte Pieta wiążą się pewne kontrowersje. Ze względu na jego wygląd (czarna skóra oraz złote kolczyki w uszach) w tej postaci nietrudno dopatrzeć się przejawów rasizmu, a także sentymentu do czasów, gdy Holandia była potęgą, dzięki handlu niewolnikami i kolonialnemu wyzyskowi.

Współcześnie, po części udało się zmienić tę tradycję i sprawić, aby stała się bardziej poprawna politycznie. Czarne Piotrusie są zastępowane ich kolorowymi odpowiednikami.

Dzieci w Holandii świętują dzień wcześniej

Od momentu przybycia Sinterklaasa dzieci przed pójściem spać, ustawiają tradycyjnie przy kominku swój bucik (de schoen zetten), aby rano znaleźć w nim jakiś drobiazg, najczęściej słodczy. Oczywiście te prezenty otrzymują tylko te dzieciaki, które były w ciągu roku grzeczne. Z kolei wieczorem 5 grudnia przychodzi czas na „główny” prezent mikołajkowy (Pakjesavond), które jest znajdowany przez dzieci nazajutrz rano.

Z wyglądu Sinterklaas nie przypomina rubasznego staruszka w czerwonym kubraczku, którego wizerunek został utrwalony za pośrednictwem kultury popularnej oraz kampanii marketingowych Coca Coli. Holenderski Mikołaj wyraźnie nawiązuje do swoich katolickich korzeni. Jego ubiór przypomina biskupią szatę, w rękę trzyma pastorał, na szyi ma zarzuconą stułę, a na głowie – mitrę.

Tradycyjnie, po 6 grudnia Sinterklaas opuszczał Holandię nieco

po cichu, wracając swoim statkiem do Hiszpanii, ale powoli przyjmuje się tradycja mikołajkowych pożegnań (Sinterklaas uittocht), które również są celebrowane z dużą pompą.

Wielowiekowa tradycja jest wciąż żywa w Holandii

Według ustaleń Instytutu Meertensa, że pierwszy intocht van Sinterklaas, czyli przybycie Sinterklaasa, miało miejsce w Zwolle w 1873 roku, kiedy „paru zamożnych rolników poprosiło lokalnego dowcipnisia przebranego za Sinterklaasa o rozdawanie słodyczy biednym dzieciom”, jak czytamy na łamach serwisu dutchnews.nl. Z kolei Od 1952 przybycie Sinterklaasa jest wydarzeniem szeroko transmitowanym w mediach, a holenderskiemu Mikołajowi zdarza się często... udzielać wywiadów w telewizji.

Portal www.holandiabeztajemnic.pl podaje, iż najstarsze źródła wskazują, że dzień św. Mikołaja w bardzo pierwotnej formie w Holandii był obchodzony już w 1427 roku. W XVII miał to być powszechny zwyczaj, co widać choćby na obrazach Jana Steena, który ilustrował codzienne życie niderlandzkich mieszczan.

5 grudnia stanie się dniem wolnym?

Holendrzy bardzo chętnie angażują się w obchody związane ze świętem i postacią Sinterklaas. To jedno z najpopularniejszych, jeśli nie wręcz najpopularniejsze święto w tym kraju.

Nie brakuje głosów, które nawołują do uczynienia 5 grudnia dniem wolnym od pracy.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Źródło: PolishExpress.co.uk